

terminy „ziemie ruskie Korony”, „szkoła parafialna” i finalnie pozostawia niedosyt czytelnikowi, który po lekturze nadal nie ma pewności czy *pojawienie się na konkretnym terenie szkół zakonnych powodowało słabnięcie szkół parafialnych, czy też słabnięcie szkół parafialnych powodowało konieczność zakładania nowych szkół zakonnych*. Być może jest to rzeczywiście problem nie do rozwiązania z racji niedostatku źródeł. Nie tłumaczy to jednak wykorzystywanie w tego typu publikacji przez Jacka Chachaja podręczników akademickich do nauczania historii wychowania (S. Kot, S. Litak).

Z całą pewnością publikacja warta jest lektury i poznania. Bo po pierwsze, jej istnienie przyczyni się do spopularyzowania wiedzy o polskich zakonach nauczających, do których najczęściej zalicza się jedynie jezuitów. Po wtóre zaś, doświadczenia pijarskie w zakresie nauczania być może wzbogacą współczesną edukację historyczną, gdzie nadal brakuje odpowiedzialności za młode pokolenia, które nie znają właściwego znaczenia takich pojęć jak: patriotyzm, obywatelskość i Ojczyzna.

Edyta Głowacka-Sobiech

Bogusław Śliwerski, *Przyrzeczenie Harcerskie. Historia. Metodyka. Manipulacje*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2009, ss. 244

Zbliżająca się rocznica stulecia istnienia harcerstwa na ziemiach polskich jest doskonałą okazją, by przypomnieć, nie tylko samym harcerzom, czym ów ruch był w przeszłości dla Polaków, jakie funkcje społeczne spełniał, jakie ideały mu przyświecały, na czym polegała istota harcerskiej przygody.

Książką, która z pewnością przybliży czytelnikowi te i wiele innych kwestii związanych z harcerską służbą jest praca Bogusława Śliwerskiego zatytułowana: *Przyrzeczenie Harcerskie. Historia. Metodyka. Manipulacje*, wydana przez Wydawnictwo Impuls w 2009 r. Tematyka prezentowanej publikacji koncentruje się wokół tekstu harcerskiego przyrzeczenia, a ponieważ jest ono esencją ruchu, książka ta jest po prostu o harcerstwie.

Autorowi przyświecała bardzo szlachetna idea przy pisaniu tej książki. Założył bowiem we „Wstępie”, że każdy instruktor, by zrozumieć cechy i funkcje harcerskiego przyrzeczenia, powinien przede wszystkim poznać jego dzieje, by *pogłębić swoją świadomość historyczną z korzyścią dla pełnienia harcerskiej służby*. B. Śliwerski przypomina także spór instruktorski z lat 1980–1981, który wywołany był co prawda sytuacją polityczną, ale przy okazji ukazał z całą bezwzględnością nieznaną historię harcerskich wśród kadry. Poza tym, co szczególnie było gorącym tematem wśród harcerzy po 1989 r., to spory o rodowód harcerstwa, o prawo do używania harcerskich symboli, a także o to, kto tak w rzeczywistości jest prawdziwym harcerzem. B. Śliwerski przy rozwiązywaniu tego typu sporów poleca sięganie do przeszłości i właśnie w niej szukanie nie tylko skautowej tożsamości, ale i odpowiedzi na liczne pytania. Jego intencje nabierają większej wiarygodności, gdy dowiadujemy się, że prezentowana publikacja pisana była przed 1989 r., *w okresie restrykcyjnej cenzury i totalitarnych ograniczeń*.

Autor nie poprzestaje jedynie na chronologicznym przedstawieniu historii roty przyrzeczenia harcerskiego, ale także stara się odpowiedzieć na następujące pytania: Skąd została zaczerpnięta pierwsza formuła przyrzeczenia harcerskiego?, Ile było redakcji jego pierwowzoru?, Kiedy, przez kogo i z jakimi oczekiwaniami został tekst zatwierdzony i wprowadzony w życie?, Z jakiego powodu zmieniano tekst roty?, Dlaczego w dziejach harcerstwa nie mogła obowiązywać jedna formuła przyrzeczenia harcerskiego?

Praca składa się z pięciu rozdziałów, a całą pracą rządzi porządek chronologiczny. Zatem pierwszy z nich sięga do korzeni ruchu i opisuje angielskie pierwowzory przyrzeczeń. W kolejnej części pracy Autor przedstawił genezę i ewolucję przyrzeczenia polskich skautów w latach jeszcze niewoli narodowej i pierwszej wojny światowej (1909–1918). Rozdział trzeci natomiast dotyczy istoty harcerskich przyrzeczeń w okresie II Rzeczypospolitej, kiedy zaczął pojawiać się wielogłos w ruchu (np. poprzez istnienie Czerwonego Harcerstwa). O przyrzeczeniu i harcerstwie lat wojny i okupacji traktuje rozdział czwarty. W ostatnim natomiast autor opisał ewolucję i istotę harcerskich przyrzeczeń w okresie 1944 – 1981. Ta część pracy jest najobszerniejsza, gdyż właśnie ten okres w dziejach harcerstwa był najdramatyczniejszy. Uzupełnieniem pracy jest aneks, który zestawia rotę przyrzeczenia harcerskiego, w tym także tłumaczenia wersji przyrzeczenia skautów angielskich.

Książka jest bardzo starannie przygotowana także pod względem edytorskim. Znajduje się w niej wiele ciekawych ilustracji, zdjęć i rycin. Na każdej zaś stronie jest zamieszczony jeden z najważniejszych symboli harcerskich: krzyż lub lilijka harcerska. Są jednak w tej publikacji drobne uchybienia. Po pierwsze, wątpliwości budzi chronologia ostatniego rozdziału: lata 1944–1981. Dlaczego finałem tej części jest rok 1981, skoro Autor w tekście znacznie wybiega poza ten rok i snuje narrację aż do 1990 r.? Może zatem data w tytule rozdziału jest zwykłym „chochlikiem drukarskim”? Jak jednak wytłumaczyć brak bibliografii na końcu książki? Śliwerski co prawda skrupulatnie podaje literaturę w przypisach, jednak jej sumaryczne zestawienie w postaci bibliografii znacznie ułatwiłoby lekturę książki.

Niemniej prezentowana publikacja pozostaje warta lektury i należy odczuwać żal, że tego typu dzieła powstają jedynie przy okazji wielkich obchodów rocznicowych.

Edyta Głowacka Sobiech

Dorota Żołądz-Strzelczyk, Justyna Gulczyńska (red.), 180 lat Szkoły im. Dąbrówki w Poznaniu (1830–2010), Wydawnictwo „Rys”, Poznań 2010, ss. 311

Wiosną 2010 r., nakładem Wydawnictwa „Rys” w Poznaniu ukazała się cenna praca zbiorowa *180 lat Szkoły im. Dąbrówki w Poznaniu (1830–2010)*, pod redakcją Doroty Żołądz-Strzelczyk i Justyny Gulczyńskiej oraz pod patronatem honorowym Marszałka